Smutny, Opus Dei

nie, nie
te błędy torowały mi drogę przez biedy

ja wiem
nie wiem jak twoje słowo miało uczynić mnie lepszym

dawno odstawiłem leki
potrzebuje terapeuty
bo jestes ponoc tak wieli i miłosierny
pyto powiedz czmu moja mama dzis znwou ciertpi

pije dwa ni
i nie mogę wyjść

mówili, ze z tobą wszytko stanie się łatwiejsze

w twoich słowach
szukałem ciebie
w twoich słowach
zgubiłem siebie
w twoich słowach
i zrozumiałem sam
i to przez to zrozumiałem sam

teraz nie wiem sam
gdzie prowadzi twoja droga
przez ten wilki świat
co nie słucha twego słowa
jeśli widzisz strach
który potrafisz wywołać
to oszczędź nas, błagam
oszczędź nas!
teraz nie wiem sam
gdzie prowadzi twoja droga
przez ten wilki świat
co nie słucha twego słowa
jeśli widzisz strach
który potrafisz wywołać
to oszczędź nas, błagam
oszczędź nas!

a jeśli staniesz u mych drzwi dziś
ja nie wiem czy w tym mieście jeszcze znajdę cel
bo kto wie
może jeszcze mis ei przyśnisz
pod moim oknem jako upalona jointem śmierć
a jeśli staniesz u mych drzwi dziś
ja nie wiem czy w tym mieście jeszcze znajdę cel
bo kto wie
może jeszcze mis ei przyśnisz
pod moim oknem jako upalona jointem śmierć